



Warszawa, 18-02-2025 r.

**RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH**

**Marcin Wiącek**

**VII.511.19.2024.JRO**

**Pan  
Adam Bodnar  
Minister Sprawiedliwości  
ePUAP**

Szanowny Panie Ministrze,

od ubiegłego roku wpływają do mnie wnioski referendarzy sądowych skarżących się na arbitralne, ich zdaniem, decyzje prezesów sądów w przedmiocie podziału czynności, skutkujące nadmiernym obciążeniem pracą orzeczniczą.

Z art. 22a § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych (dalej: p.u.s.p.)<sup>1</sup> wynika, że jedynie sędziom i asesorum sądowym przysługuje prawo do zaskarżenia do Krajowej Rady Sądownictwa zarządzenia prezesa sądu w przedmiocie podziału czynności. A *contrario* takie uprawnienie nie przysługuje referendarzom sądowym. W ocenie Krajowej Rady Sądownictwa takie rozróżnienie znajduje uzasadnienie „w odmienności statusu referendarza sądowego względem sędziego czy asesora sądowego, wynikającej z faktu, że referendarzowi nie przysługuje przymiot niezawisłości i pozostaje on w stosunku pracy z sądem, ukształtowanym odmiennie względem stosunku służbowego sędziego i asesora sądowego”. Z kolei przyznanie sędziom i asesorum możliwości zaskarżenia zarządzenia w przedmiocie podziału czynności ma zapewniać „ochronę ewentualnym negatywnym oddziaływaniem administracyjnym na

---

<sup>1</sup> Ustawa z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.).

ich pozycję i zakres realizowanych zadań orzeczniczych w sposób mogący nosić znamiona szykany czy odsunięcia od prowadzenia określonych spraw” (pismo Przewodniczącej KRS do RPO z 18 maja 2023 r. nr WP.0212.4.2023).

Argumentacja ta jest jednak nieprzekonująca, bo różnice w statusie sędziów i referendarzy (w tym brak formalnego przymiotu niezawisłości) nie są powodem, aby odmawiać referendarzom ochrony przed szykanami ze strony pracodawcy czy „negatywnym oddziaływaniem administracyjnym”. Warto podkreślić, że prawo pracy zapewnia wszystkim pracownikom pewną minimalną ochronę przed niekorzystnymi zmianami zakresu obowiązków, którzy nie muszą się na nią zgodzić. Referendarze zaś niewątpliwie mają status pracownika (art. 150 § 2 p.u.s.p.), a mimo to nie przysługuje mu pracownicze prawo do ochrony przed arbitralną zmianą zakresu obowiązków.

Konsekwencją obecnego stanu prawnego jest nietypowa sytuacja, w której pracodawca (prezes sądu) ma nieograniczoną swobodę w kształtowaniu zakresu obowiązków pracowników (referendarzy). Teoretycznie granice te wyznaczają przepisy prawa, ale są one na tyle ogólne, że i tak pozostawiają prezesowi szeroką sferę dyskrecjonalności, a ponadto w razie ich przekroczenia nie istnieje środek prawny umożliwiający kontrolę legalności zarządzenia prezesa.

W przypadku zwykłego pracownika istotna zmiana zakresu jego obowiązków jest możliwa jedynie za jego zgodą (w drodze porozumienia z pracodawcą), względnie bez jego zgody (w drodze wypowiedzenia zmieniającego w trybie art. 42 Kodeksu pracy<sup>2</sup>), ale w tym drugim przypadku:

- 1) pracodawca musi należycie uzasadnić wypowiedzenie zmieniające;
- 2) pracodawca musi liczyć się z ograniczeniami czy zakazami wypowiedzania umów pracownikom szczególnie chronionym;
- 3) pracownik może odwołać się od wypowiedzenia zmieniającego do sądu pracy.

---

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2023 r. poz. 1465 ze zm.).

Dodatkowo, choć praktyka w tym zakresie nie jest jasna, to wydaje się, że pracownicy sądu (np. sekretarze sądowi, asystenci sędziów) mają zapewnioną dodatkową ścieżkę odwoławczą. W przypadku przeniesienia lub zlecenia im wykonywania innej pracy przez przełożonego mają zapewnione prawo do odwołania się do kierownika organu nadrzędnego (art. 38 ust. 1 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych<sup>3</sup> w zw. z art. 18 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury<sup>4</sup>). Wówczas rolę pracodawcy w odniesieniu do pracowników sądu odgrywa jego dyrektor, więc odwołanie przysługuje do dyrektora sądu apelacyjnego (art. 31a § 1b p.u.s.p.), a w przypadku gdy decyzję podjął dyrektor sądu apelacyjnego – do Ministra Sprawiedliwości.

Z powyższego wynika, że w zakresie sposobu kształtowania zakresu obowiązków służbowych referendarze nie tylko są gorzej traktowani niż sędziowie i asesory sądowi, ale także gorzej niż pracownicy sądu. W moim przekonaniu taki stan rzeczy stanowi nierówne traktowanie referendarzy względem innych pracowników sądu (art. 32 ust. 1 Konstytucji). Trudno racjonalnie uzasadnić brak jakiegokolwiek ścieżki odwoławczej od decyzji istotnie zmieniających zakres obowiązków referendarza, w sytuacji, gdy jest on pracownikiem sądu i każdy inny pracownik sądu ma taką możliwość – czy to przez odwołanie do KRS (w przypadku sędziów i asesorów), czy to przez odwołanie do sądu pracy (na zasadach ogólnych w przypadku pracowników sądu), czy to przez odwołanie do dyrektora sądu apelacyjnego (na zasadach szczególnych).

Mając na względzie powyższe, działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2024 r. poz. 1264 ze zm.), zwracam się z uprzejmą prośbą o zainicjowanie prac nad nowelizacją przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych poprzez zapewnienie referendarzom możliwości odwołania się od decyzji prezesa sądu w przedmiocie zmiany podziału czynności. Będę

---

<sup>3</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 1917.

<sup>4</sup> Dz. U. z 2018 r. poz. 577.

wdzięczny jednocześnie za informację o stanowisku Pana Ministra i podjętych działaniach.

Z poważaniem

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/